***Z Ukrainy do Polski***

*Polska młodzież z Ukrainy poznawała Dolny Śląsk*

W piątek, 15 grudnia rozpoczęła się Dolnośląska Szkoła Jesienna dla dzieci i młodzieży polskiej z Ukrainy, która trwała do 23 grudnia. Uczestniczyło w niej 11 wolontariuszy z Centrum Kultury Polskiej i Dialogu Europejskiego w Iwano-Frankiwsk, czyli dawnym Stanisławowie. Młodzież pod opieką Salomei Pletenytska pomogła przy organizacji imprez promujących polską kulturę na Ukrainie. Warto podkreślić, że ci młodzi ludzie bardzo dobrze mówią  w języku polskim i co najważniejsze  znają historię i polską kulturę. Pomimo to, nie chcą spoczywać na laurach, a wręcz przeciwnie - pragną pogłębiać swoją wiedzę dotyczącą kraju swoich przodków. Młodzież realizowała podczas wyjazdu program przygotowany przez Juliana Golaka z Nowej Rudy. Obejmował on poznanie samorządu lokalnego, funkcjonowanie Strefy Shengen. Zorganizowano także spotkania ze świadkami historii, spotkania integracyjne oraz zwiedzanie Wrocławia, Nowej Rudy, a także poznanie atrakcji turystycznych Dolnego Śląska oraz pogranicza polsko- czeskiego.

Początkiem Szkoły była wycieczka po Wrocławiu. Przewodził jej Julian Golak, który był pomysłodawcą i głównym organizatorem przy tym projekcie jako wolontariusz. Podczas wycieczki obecny był także prof. Konrad Czapliński, który był jednym z wykładowców szkoły jesienno-zimowej.

**Przyjazd z przygodami**

Nie obyło się bez niespodzianek. Młodzież przyjechała ze Stanisławowa na Dolny Śląsk z pewnymi przygodami. Na granicy ukraińsko-polskiej autobus przetrzymano przez 9 godzin. Na szczęście wycieczka do Czech odbyła się bez przeszkód i bez kontroli granicznej, co zdecydowanie zdziwiło młodych ludzi, którzy mieli już negatywne doświadczenia w związku ze swoją podróżą. W ramach zapoznawania gości z zasadami obowiązującymi w Unii Europejskiej, przedstawiono Euroregion Glacensis i jego działalność od roku 1996. W czeskim Broumovie młodzież spotkała się z władzami miasta. Zwiedziła benedyktyński klasztor, najstarszy czeski drewniany kościół, a także kościół Św. Piotra i Pawła oraz rynek. Miała okazję zobaczyć również kopię całunu turyńskiego, a także poznali jak rozwija się współpraca partnerska Nowej Rudy i Broumova.

**Integracja z polskimi uczniami**

W Nowej Rudzie zostali zaproszeni  20 grudnia do Szkoły Podstawowej nr 6, w której poznali polski system oświatowy, spotkali się z uczniami trzeciej klasy gimnazjum, podczas którego opowiadali o swoich miastach. Zaśpiewali też kolędy w języku ukraińskim, dzięki czemu  polscy uczniowie mogli poznać ten język. Uczniowie wymienili się adresami mailowymi, dlatego można przypuszczać, że nowe znajomości będą się rozwijały. Goście odwiedzili także szkolną Izbę Pamięci poświęconą patronowi szkoły płk. Józefowi Sokolowi.

Młodzież polska z Ukrainy była też gościem Wójt Gminy Nowa Ruda Adrianny Mierzejewskiej. Pani Wójt  zaprosiła ich na spotkanie wigilijne w Ludwikowicach Kłodzkich, podczas którego śpiewali polskie i ukraińskie kolędy. Opowiadali też o życiu Polaków na Ukrainie i działalności Centrum Kultury Polskiej i Dialogu Europejskiego w Stanisławowie. Młodzież obejrzała   jasełka, które przygotowali i wykonali niepełnosprawni uczniowie z miejscowej szkoły, a także spróbowała polskich dań, które królują podczas Wigilii na polskich stołach. Goście mieli okazje zwiedzać także noworudzkie Muzeum Górnictwa.

**Wzruszające wspomnienia po latach**

Jednym z bardziej wzruszających momentów pobytu młodzieży z Ukrainy w Polsce było spotkanie z mieszkanką Nowej Rudy panią Ireną Jazienicką, która urodziła się właśnie w Stanisławowie, z którego młodzież przyjechała. Pani Irena podczas spotkania z młodzieżą wspominała swoje dzieciństwo i młodość, to co w tym mieście przeżyła. Mówiła o przymusowym przesiedleniem po zakończeniu II wojny światowej, kiedy wraz z rodziną musiała opuścić ukochane miasto i wyjechać w nieznane miejsce.  Młodzież z Iwano-Frankiwsk (Stanisławów) poznała także liczne atrakcje Gór Sowich. Już samo miejsce, w którym młodzi ludzie nocowali, czyli schronisko Orzeł i pomieszczenia agroturystyczne były dla nich nie lada atrakcją. Goście z Ukrainy mieli okazję skosztować polskich dań przygotowanych przez pracowników restauracji "Karczma pod Sową" w Sokolcu. Program pobytu obejmował aktywne wycieczki górskie. Nie zabrakło także czegoś dla ducha, czyli udziału w  warsztatach artystycznych, które prowadziła między innymi Danuta Gołdon- Legler - dyrektor Ogólnopolskiego Teatru William-Es w Wałbrzychu. Efekty wspólnej pracy przedstawiono na międzynarodowej Wigilii, która odbyła się  22 grudnia. Równie ciekawe były warsztaty poetyckie. Przeprowadziła je Vera Kopecka - czeska poetka, która czytała swoje wiersze w języku polskim i czeskim. Młodzi ludzie mieli też okazję do zrobienia sobie wspólnych zdjęć z przebywającymi na plenerze w Sokolcu artystami.

**Tragiczna historia podziemi**

Niezapomniane wrażenia pozostały w nich także po zwiedzeniu Muzeum Sztolni Walimskich. To właśnie tam wysłuchali przewodniczki Anny Motyki, która opowiedziała młodzieży o tragicznej historii drążenia podziemnych tuneli przez więźniów niemieckiego obozu koncentracyjnego Gross-Rosen, wśród których byli także Polacy i Ukraińcy. Młodzież złożyła wiązankę kwiatów i zapaliła znicze pod tablicą upamiętniającą ofiary faszyzmu. Goście z Ukrainy zrobili też wielkie wrażenie na zorganizowanym w Sokolcu międzynarodowym spotkaniu wigilijnym, w którym wzięli udział przedstawiciele pięciu krajów, gdzie przedstawili zwyczaje Świąt Bożego Narodzenia na Ukrainie i zorganizowali koncert kolęd. Wrażenia młodych ludzi po wizycie w Polsce oraz chęć dalszego poznawania Dolnego Śląska z pewnością zaowocuje zorganizowaniem kolejnej edycji szkoły jesienno- zimowej w przyszłym roku. Młodzi Polacy z Ukrainy zrobili na mieszkańcach Dolnego Śląska ogromne wrażenie, prezentując w jak dobry sposób posługują się językiem polskim, a także jaką mają wiedzę o kulturze polskiej. Z pewnością pozwoli tona pozyskiwanie sponsorów na kolejne pobyty młodzieży z Ukrainy w Polsce. W 2017 roku głównymi organizatorami projektu był Ośrodek Kultury i Sztuki we Wrocławiu oraz Stowarzyszenie Komitet Obywatelski Ziemi Kłodzkiej. Zadanie zostało dofinansowane z budżetu Województwa Dolnośląskiego.

Karolina Golak